

Dr Robert Yarbrough, Listy Janowe, sesja 1 – Autor, data i tło powstania listów Jana

To jest dr Robert Yarbrough i jego wykład na temat Listów Janowych, Balancing Life in Christ, Sesja 1, Autor, Data i Tło Listów Jana.

Cześć, zaczynamy właśnie studium Listów Janowych i jeśli przypadkiem szukasz wykładu na temat Księgi 1 Jana, to musisz przejść do Wykładu 5 w tej serii. Jeśli chcesz 2 Jana, to jest Wykład 4. Jeśli chcesz 3 Jana, to jest Wykład 3. Ale w tym konkretnym wykładzie, Wykładzie 1, przyjrzymy się autorowi, dacie i tłu Listów Jana.

A w następnym wykładzie po tym, przyjrzymy się tematowi w listach Jana, po prostu, aby zebrać wszystko do kupy, zanim przejdziemy do tekstu później. Więc zatrzymajmy się i poprośmy Boga o błogosławieństwo na nasz czas w tych wykładach. Ojciec Niebieski, dziękuję Ci za Pismo Święte.

Dziękujemy za świadectwo Apostoła Jana o przyjściu Chrystusa i posłudze Chrystusa. Dziękujemy za jego miłość do kościoła, ponieważ stał się znany jako umiłowany uczeń. I modlimy się, abyśmy odczuli tę miłość, abyśmy odczuli prawdę w tych listach, abyśmy zrozumieli przykazania, które są w nich zawarte, i abyśmy wzrastali w zrównoważonym życiu w Chrystusie poprzez ich studiowanie.

Modlimy się w imieniu Jezusa. Amen. Taki tytuł daję tym wykładom: Balancing Life in Christ.

Zanim zagłębimy się w szczegóły listów, chciałbym przyjrzeć się temu, kto je napisał, kiedy mógł je napisać i jakie jest tło listów Jana. Przede wszystkim, jeśli chodzi o autora, w historii Kościoła nigdy nie było wątpliwości, że Jan, wybrany uczeń Jezusa, był autorem. Nazywa się Jan, syn Zebedeusza.

Jego bratem był Jakub. Wiecie, Piotr, Jakub i Jan byli trzema uczniami najbliższymi Jezusa. A Jan i jego brat Jakub byli nazywani Synami Gromu.

Więc Piotr zwykle ma opinię osoby porywczej, ale Jan i Jakub, jak się wydaje, byli ludźmi z głębokimi pasjami w tym, co reprezentowali. Kiedyś chcieli sprowadzić ogień z nieba na niektórych Samarytan, a Jezus ich za to zganił. Więc byli parą pełnych ducha braci.

Wspomnę później, że Jakub ostatecznie został zamęczony, ale Jan kontynuował długą posługę i do około 1800 roku wszyscy, którzy traktowali Biblię poważnie, uważali Jana, syna Zebedeusza, ucznia Jezusa, umiłowanego ucznia, za autora Ewangelii Jana, autora trzech listów, autora Księgi Objawienia. Od około 1800 roku autorstwo Jana w tych księgach zostało poddane w wątpliwość, ale istnieją dobre książki, takie jak

Wprowadzenie do Nowego Testamentu Donalda Guthrie'ego lub Wprowadzenie do Nowego Testamentu autorstwa Carsona i Mu, Dona Carsona i Douglasa Mu, a także jeszcze nowsza książka zatytułowana *The Cradle, The Cross, and The Crown*, pod redakcją Andreasa Kostenbergera, L. Scotta Kelluma i Charlesa L. Quarlesa. Znajduje się tam bardzo dobry opis autorstwa Ewangelii św. Jana i Apokalipsy. Zakończę słowami: nie sądzę, aby istniał jakikolwiek przekonujący powód, by wątpić, że Jan, syn Zebedeusza, jest autorem tych listów.

I tak więc, wiecie, to nie jest wykład techniczny na temat zagadnień wprowadzających, więc po prostu zamierzam oprzeć się na konsensusie historii Kościoła i tym, co mnie przekonuje na podstawie dowodów w samych listach, gdy porównacie je z Ewangelią, gdy porównacie je z Objawieniem, i gdy spojrzycie na to, co wiemy o historii Kościoła w pierwszym i drugim wieku, myślę, że ma sens dalsze myślenie, że Jan napisał te listy. Jeśli chodzi o to, kiedy je napisał, nie możemy precyzyjnie określić czasu ich napisania. Są powody, by sądzić, że napisał te listy później w życiu, a starożytne raporty umieszczają Jana w regionie Efezu po upadku Jerozolimy.

Jerozolima upadła pod koniec lat 80. i 60. Istnieją tradycje, które mówią, że gdy armia rzymska zbliżała się do Jerozolimy od północy, podbili Galileę i stłumili żydowską wojnę domową w Jerozolimie, która rozpoczęła się wcześniej w latach 80. i 60. Podczas gdy armia rzymska szydziła, uczniowie Jezusa przypomnieli sobie jego ostrzeżenie, że gdy zobaczycie, że armie zbliżają się do miasta, uciekajcie w góry.

A uczniowie uciekli, a Jan trafił do Objawienia, gdzie pozostał aż do swojej śmierci w latach 80. i 90. To pasuje do obrazu, który otrzymujemy z początkowych rozdziałów Księgi Objawienia, gdzie Jan przebywa na wygnaniu na Patmos, wyspie u wybrzeży Efezu. I pisze z tej wyspy do siedmiu kościołów Azji, która jest rzymską prowincją, której stolicą był Efez.

Więc myślę, że możemy powiedzieć, że Jan pisze jako pastor-lider do tych siedmiu kościołów. Pisze Objawienie i myślę, że w tym kontekście pisze listy. Można rozumieć, że listy Jana powstały w czasie poprzedzającym wygnanie Jana na Patmos.

To jest jeden ze scenariuszy, w którym udaje się z Jerozolimy do Efezu. Służy z Efezu do głównych ośrodków wokół z kościołami, siedmiu kościołów tej rzymskiej prowincji zwanej Azją. I pisze swoje listy w tych ogólnych ramach czasowych i zwraca się do tych wspólnot wiary.

Często sobie wyobrażałem, nie mogę tego potwierdzić, ale wyobrażałem sobie, że mógł napisać te listy, gdy był na wygnaniu i miał nadzieję na uwolnienie, o czym mówi, że ma nadzieję, że może przyjść do ludzi, do których pisze. Mówi o tym w 2 Jana, werset 12. Mówi o tym w 3 Jana, werset 14.

I tak myślę, że istnieje możliwość, że wszystkie trzy listy zostały napisane na wygnaniu i powrócę do tej myśli, gdy przyjrzymy się każdemu z listów. Jedno, co możemy powiedzieć o kontekście 1 Jana, z uwagi na to, co mówi 1 Jana 2.19, to że nastąpił podział kościoła, lub to, co czasami nazywa się schizmą. 1 Jana 2.19 mówi, że wyszli od nas.

Więc ktoś opuścił zgromadzenie lub zgromadzenia. Pamiętaj, że w tamtych czasach istniały kościoły domowe. Więc kiedy zwraca się do kościoła w danym miejscu, może to być tylko jedno zgromadzenie, ale może to być kilka małych zgromadzeń, które gromadzą się w domach.

I mówi, że wyszli od nas, ale nie byli z nas. I to jest promień światła na życie wczesnego kościoła. Ewangelia byłaby dzielona, ludzie przychodziliby do wiary, to, co nazywamy zgromadzeniem, by się uformowało.

I widzimy to przez całą historię Kościoła, że gdziekolwiek jest prawda, dość szybko pojawia się coś, co od niej odchodzi. Istnieją rywalizujące rozumienia, czasami wynikają one z lokalnych przekonań religijnych lub społecznych, które stoją na drodze ewangelii w jej działaniu. I tak powstają tarcia, a czasami kościoły są przejmowane przez lokalne siły.

To się nazywa synkretyzm. Kościół przyjmuje własne, rodzime poglądy i przewyżcza to, co zostało przyniesione z zewnątrz przez ewangelię. Innym razem jest to bardziej osobista natura.

Jest apostołski przywódca, taki jak Jan, który mówi, że zakłada kościół, a potem z biegiem czasu ktoś jest zazdrosny lub ktoś jest w błędzie w swoim rozumowaniu i decyduje, że wie więcej niż Jan lub ktokolwiek, kto założył kościół. I tak dochodzi do tarć. I dochodziło do tarć w kościele, o którym Jan pisze w 1 Jana 2, i ci ludzie wyszli od nas, mówi Jan, ale nie byli z nas.

A gdyby byli tacy jak my, pozostaliby z nami. Ale wyszli, aby stało się jasne, że nie wszyscy są z nas. I cytuję tutaj z ESV, English Standard Version.

Zatem z trzech listów 1 Jana jest wyraźnie dominujący, chociaż myślę, że 2 i 3 Jana są znaczące. Ale 1 Jana jako list ma na celu ustabilizowanie zgromadzeń, które wiedziały o tym podziale i które mogły być skuszone, aby oderwać się od kościoła lub kościołów Jana, lub może dostosować swoją doktrynę lub praktykę do ludzi, którzy wyszli. Teoretyzowano, że 3 Jana był listem przewodnim do człowieka o imieniu Gaius.

Z pewnością jest napisany do człowieka o imieniu Gaius. Ale mógł to być list przewodni do Gaiusa, który był sojusznikiem Johna. I to jest jasne, gdy czytasz 3 Jana.

Jan i Gajusz są w dobrych stosunkach. Wracając do mojego pomysłu na Patmos, Jan mógł być na wygnaniu na Patmos lub mógł ukrywać się na kontynencie z powodu sprzeciwu. Albo może był po prostu za stary, żeby podróżować i nie mógł sam rozprowadzać 1 Jana do kościołów.

A gdy docieramy do 3 Jana, widzimy kogoś o imieniu Demetriusz, który jest pozytywnie wspomniany w wersecie 12. Tak więc możliwe, że Demetriusz był osobą, która dostarczyła trzy listy Jana Gajuszowi. W 3 Jana 9, w tym liście do Gajusza, czytamy o Diotrefesie, który sprzeciwiał się Janowi, i ewangelii, którą reprezentował Jan.

W 3 Jana 9, Jan pisze, napisałem coś do kościoła, pisze do Gajusza. Gajuszu, napisałem coś do kościoła. I mógł mieć na myśli 2 Jana, albo 1 Jana, albo oba.

I tak 2 Jana mógł być listem do kościoła Gajusza, zachęcającym kościół, w którym był Gajusz, do przyjęcia 1 Jana, dla ich własnego wzmocnienia, a następnie do pomocy Gajuszowi w rozpowszechnianiu go w innych kościołach. Tak więc trzy listy razem mogą być postrzegane jako zjednoczone oświadczenie apostolskie do osoby, Gajusza, 3 Jana, do indywidualnego kościoła, wybranej damy i jej dzieci, 2 Jana wersec 1, czyli zgromadzenia i jego członków, a następnie do wszystkich kościołów, które otrzymują 1 Jana. I może być tak, że te listy miałyby trafić do kościoła w Efezie i okolicznych kościołów w Azji, do których później zwrócono się w Objawieniu 1 do 3, zaczynając od kościoła w Efezie, któremu przyjrzymy się za chwilę.

To jest więc wymaginowane otoczenie, to jedyne, co możemy zrobić, możemy spojrzeć na świadectwa z II i III wieku, możemy przeczytać same listy, możemy postrzegać je jako fragmentaryczne i niemające ze sobą żadnego związku. Przeciwno temu stoi obserwacja, że 3 List Jana sam w sobie i 2 List Jana sam w sobie są tak nieistotne, że trudno sobie wyobrazić, dlaczego zostałyby zachowane, gdyby nie miały, wiesz, jakiegoś znaczenia wykraczającego poza to, jakie miałyby, gdyby odciąć je od jakiegokolwiek innego kontaktu z innymi listami. I myślę tu o wstępie napisanym przez Luke'a Timothy'ego Johnsona, nie jest on pierwszy, ale jest jednym z tych, którzy w ostatnim pokoleniu, wiesz, pisali o tych trzech listach jako o pewnego rodzaju pakiecie, i powinniśmy je czytać w powiązaniu ze sobą, a jeśli to zrobimy, to scenariusz, który właśnie naszkicowałem, ma sens, że 3 List Jana jest listem przewodnim, Gajusz otrzymuje 1, 2 i 3 List Jana skądś, gdziekolwiek jest Jan, czyta list, który jest do niego, a potem przeczyta 2 List Jana lub każe przeczytać 2 List Jana w swoim kościele, i to nakaże następnie 1 List Jana kościołowi, który go przeczyta, co myślę, że ma największy sens, aby powiedzieć, że jest to kościół w Efezie, a następnie stamtąd będzie się rozprzestrzeniać lub jego przesłanie będzie rozprzestrzeniane do innych kościołów w Azji, pozostałych siedmiu kościołów lub sześciu kościołów, które mogą być skuszone, aby pójść w kierunku tej schizmatycznej grupy, być może kierowanej przez Diotrefes.

Podsumowując to, co chcę powiedzieć o autorze i kontekście, chciałbym powrócić do tego, co moim zdaniem Jan napisał do kościoła w Efezie. Moglibyśmy przejrzeć wszystkie siedem listów, ale nie mamy na to czasu, a byłoby to bardziej stosowne w wykładach o Objawieniu, które z pewnością znajdują się gdzie indziej na tej stronie. Chciałbym jednak przyjrzeć się kościołowi w Efezie i poczynić pewne spostrzeżenia na temat tego, co wiemy i co widzimy na temat tego kościoła. Możesz spojrzeć na swój egzemplarz Objawienia 2, wersety od 1 do 7, zaczyna się od słów: do anioła kościoła w Efezie napisz słowa tego, który trzyma siedem gwiazd w swojej prawej ręce, który przechadza się pośród siedmiu złotych świeczników, a w szerszym kontekście księgi Objawienia wiemy, że to Chrystus mówi do kościoła, do anioła kościoła, niektórzy myślą, że to anioł przydzielony do kościoła, niektórzy myślą, że to reprezentuje Ducha Świętego, niektórzy myślą, że to reprezentuje posłańca, anioł mógłby być posłańcem, mógłby reprezentować duchowe przywództwo kościoła, prawdziwym punktem jest przesłanie, a w wersecie 2 widzimy słowa: Znam twoje uczynki, twój trud i twoją cierpliwość, i że nie możesz znieść tych, którzy są źli, ale doświadczyłeś tych, którzy nazywają się apostołami, a nimi nie są, i stwierdziłeś, że są kłamcami. Więc to są zgromadzenia w Efezie, albo mówię kościoły, mam na myśli zgromadzenia, to są zgromadzenia z zaangażowaniem i rozeznaniem.

Oni mają dzieła, oni mają trud, oni mają wytrwałość, nie możecie znieść tych, którzy są źli, to jest rozeznanie, wystawiłeś ich na próbę, tych, którzy nazywają siebie apostołami, i to jest obraz, który otrzymujemy w 1 Jana 2, 19, ci ludzie wyszli od nich, ale oni nie byli z nich, więc zrywają z my, którego używa Jan, co moim zdaniem odnosi się do niego i innych, którzy reprezentują apostołskie przesłanie w jego pełni i prawdzie. Kościół w Efezie jest tutaj mocno chwalony za jego dotychczasową historię uczciwości w życiu ewangelicznym, w rozumowaniu ewangelicznym, w formułowaniu doktryn ewangelicznych. Dalej w wersecie 3 mówi: Wiem, że znosisz cierpliwie i znosisz dla imienia mojego, i nie znużyłeś się.

Mam na myśli, że to oni są pierwszym kościołem, do którego zwrócono się w siedmiu listach do kościołów w Azji i prawdopodobnie są najsilniejszym kościołem. Mam na myśli, że Efez był jednym z największych miast Cesarstwa Rzymskiego w porównaniu, małe miejsca takie jak Laodycea i Smyrna, są wioskami w porównaniu, więc chwali kościół-matkę, duży kościół, potężny kościół, za ich wytrzymałość. Ale jest problem.

Ale mam to przeciwko tobie, mówi w wersecie 4, że porzuciłeś miłość, którą miałeś na początku. Więc kościół w Efezie tracił kontakt z jednym z elementów apostołskiego chrześcijaństwa, szczególnie tak, jak charakteryzuje to Jan, a mianowicie agape, wiesz, miłość, którą Chrystus okazywał, miłość, która jest tak bardzo atrybutem Boga i miłość, która jest tak bardzo częścią społeczności Boga w czasach Starego Testamentu i Nowego Testamentu, kiedy są w zgodzie z Bogiem i kiedy żyją we wspólnocie z Nim i ze sobą nawzajem. Ale jeśli jesteś chrześcijaninem, to wiesz, wiesz, pozostawanie ostrym w swojej chrześcijańskiej drodze, i pamiętaj,

mówimy o równoważeniu życia chrześcijańskiego, trudno jest zachować równowagę, trudno jest pozostać żywym i pełnym życia, łatwo stać się otępiąłym.

Nie jest trudno zgrzeszyć, nie jest trudno odwrócić się od Boga w małych sprawach, albo nie daj Boże, ale w dużych, wiesz, chrześcijanie czasami tracą drogę. A Jan mówi, porzuciliście miłość, którą mieliście na początku. Nie wiemy, co oznacza „na początku”, czy to oznacza, że kiedy Jan tam dotarł, Paweł już założył kościoły w Efezie, a Apollos posługiwał w Efezie, więc Efez miał, wiesz, kilka dekad historii, prawdopodobnie, w czasie, gdy 1 List Jana został napisany, więc nie znamy szczegółów, ale jakkolwiek dobrze zaczynali, stracili kontakt z tym dobrym początkiem.

I wiesz, powinniśmy się zatrzymać i zastanowić, że to jest cecha ludzi i przyjmowania ewangelii, pierwsze pokolenie jest często dość gorliwe, wiesz, przechodzimy z ciemności do światła i jesteśmy tak wdzięczni, i może żyjemy w uczciwości, ale potem, wiesz, przychodzi następne pokolenie i czasami mają trudności ze zrozumieniem gorliwości, którą mieli ich rodzice, a potem przychodzi następne pokolenie i z każdym pokoleniem są nowe możliwości, a łaska Boża może zostać odnowiona, ale istnieje również niebezpieczeństwo formalizmu i niebezpieczeństwo tradycjonalizmu, a ludzie mają formę religii chrześcijańskiej, ale, wiesz, jej prawdziwej siły, jej czystości, wigoru miłości Bożej i jej świeżości, tego nie ma, i to jest problem w Efezie, ponieważ Jan ich reprezentuje, tracą kontakt lub stracili kontakt z miłością agape Boga. Więc on ich po prostu nie potępia i nie idzie dalej, mówi, pamiętajcie. Pamiętajcie więc, skąd spadłeś, wróć tam, gdzie źle skręciłeś.

To jest kościół lub grupa kościołów, która musi pamiętać, musi pokutować, co oznacza odwrócić się lub powrócić, i dalej mówi, pokutujcie i czyńcie uczynki, które czyniliście na początku. Teraz zobaczymy później, jak powiązane są wiara, uczynki i miłość, a kiedy wspomina o którymkolwiek z tych trzech, sugeruje pozostałe dwa. Nie mówi, że to jest po prostu religia uczynków, więc wróćcie do początku, a początkiem były uczynki, i to wszystko, po prostu wróćcie i czyńcie te uczynki ponownie.

O czymkolwiek mówi, czynili to, ponieważ otrzymali ewangelię, która zmieniła ich serca i zaszczepiła w nich miłość Boga, więc w ich czynach była miłość, a wszystko to przyszło przez wiarę. Paweł mówi, że wiara przychodzi przez słuchanie, a słuchanie przez Słowo Boże, i to jest prawdą w Starym i Nowym Testamencie. Bóg zwraca się do swojego ludu w Starym Testamencie, nazywa się to Szema, słuchaj Izraelu, a gdy lud Boży słyszy, Bóg wchodzi z nimi w relację, a ich czyny się zmieniają, ich czyny pokazują ich relację z Bogiem.

Więc mówi, wróć i czyń uczynki, które czyniłeś na początku, odnów swoją wiarę, odnów się w miłości Bożej. Więc to jest, wiesz, kolejna cecha życia w kościele w Efezie. Werset 6 mówi, jednak to macie, więc przeszedł od pochwały, do zadawania im pytań w wersecie 4, do mówienia im, jak to naprawić w wersecie 5, a teraz w

wersecie 6, z powrotem do pozytywnego, jednak to macie, nienawidzicie uczynków nikolaitów, których ja również nienawidzę, a jeśli poszukasz nikolaitów, zobaczysz, że niewiele wiemy o nikolaitach, ale z tego kontekstu możemy powiedzieć, że byli to ludzie, którzy nie przestrzegali przykazań chrześcijaństwa, przykazań Chrystusa, przykazań Boga.

Więc werset 6 mówi, że są to kościoły, które, wiesz, Jezus poleca, ponieważ zachowują niezbędną gorliwość dla odkupieńczych przykazań Boga, rzeczy, w które każe wierzyć ludowi Bożemu, rzeczy, które każe im czynić, miłości, do której ich namawia. Z tego, co wiemy o nikolaitach, wydaje się, że byli grupą buntującą się przeciwko, wiesz, ewangelii i jej manifestacji, jej typowej manifestacji w epoce apostołskiej. I jest tu bardzo mocny język.

Chrystus mówi, czego również nienawidzę, Bóg przez Chrystusa, Bóg w Chrystusie. On kocha sprawiedliwość. On kocha, gdy ma społeczność ze swoim ludem.

On kocha, gdy obcuje z grzesznikami poprzez grzeszników, odwracając się od ciemności i przyjmując światło, które wnosi do ludzkiego istnienia. I nienawidzi, gdy ludzie trwają w ciemności lub gdy wkraczają w światło i mogą skorzystać z obecności światła, ale potem się buntują. Odwracają się przeciwko niemu.

Sądzą, że wiedzą więcej niż prawdziwa wspólnota wiary, niż apostoł, niż Pismo Święte wie i naucza. Więc ulegają impulsowi, który jest dość powszechny u nas wszystkich, impulsowi do buntu. Rozmawiałem wczoraj wieczorem z wybitnym liderem chrześcijańskim i opowiadał mi o tym, jak bardzo był buntowniczy, kiedy był w liceum.

I codziennie stał przed swoją klasą angielskiego przez minutę po dzwonku i po prostu celowo spóźniał się minutę. I ubierał się niechlujnie, miał długie włosy i wiesz, wyglądał niechlujnie, ale po prostu miał w sobie coś takiego na tych zajęciach. Chciał się wyrazić i robić to w sposób, który obraziłby nauczyciela.

A jeśli masz dzieci, czasami widzisz, że dzieci mają buntowniczego ducha. A jeśli jesteś żonaty, czasami twój współmałżonek wyczuje w tobie buntowniczego ducha. Tak więc nikolaici byli ludźmi, których Chrystus nienawidził, ponieważ rzeczy, które robili, były niezgodne z tym, co Bóg powołuje i umożliwia swojemu ludowi w zborach.

I tak, jakkolwiek Efezjanie mieli tendencję do odbiegania od prawdy, i tak są pewne słowa korekty w tych wersetach, nie posunęli się jeszcze tak daleko, by pójść z nikolaitami. I kto wie, może to był impuls nikolaitów, który widzimy w 1 Jana 2.19, kiedy ludzie wychodzili, ale nie byli z grupy, do której zwraca się Jan. Nie wiemy tych rzeczy, ale z pewnością są to możliwości.

On kończy, Chrystus kończy w wersecie 7, a oczywiście Jan pisze te rzeczy, więc możemy również powiedzieć, że Jan kończy, kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów. Temu, kto zwycięża, to słowo, które pojawia się w 1 Jana, temu, kto zwycięża, pozwolę jeść z drzewa życia, które jest rajem Bożym. I myślę, że odnosi się to do pełni komunii z Bogiem w tym życiu, a następnie także do radości i świętowania życia przyszłego w niebie.

Ale kościół lub kościoły w Efezie były kościołami z obietnicą, zwłaszcza że nadal będą słyszeć przesłanie, przesłanie, które mieli od początku. Przesłanie, które starali się zachować, z powodu tej tendencji do porzucania miłości, którą mieli na początku. Ale grupa, która miała potencjał, aby się odnowić, pozostać silną przeciwko nikolaitom i innym wrogim impulsom, i odnowić się, aby otrzymać pełnię obietnicy Boga w tym życiu i życiu przyszłym.

Tak więc kończymy szybki przegląd autora, daty i tła listów Jana, gdy przyglądamy się Listom Janowym, Balancing Life in Christ. I to jest koniec tego pierwszego wykładu.

To dr Robert Yarbrough i jego nauczanie na temat Listów Janowych, Balancing Life in Christ. Sesja pierwsza, autor, data i tło listów Jana.